

# Stany Zjednoczone hamują kontrofensywę armii Ukrainy?

18 lipca 2023

Jeszcze niedawno okrzyknięty ciężko rannym, umierającym, czy może nawet nieżywym, Walery Załużny nie tylko ma się dobrze, ale odgraża się Joemu Bidenowi. W przypływie irytacji doradza „by prezydent Stanów Zjednoczonych nie wtrącał się w sprawę wojenne”.

□

Po tym jak generał został ranny (rozległe obrażenia ciała, w tym głowy) od szrapnela w majowych starciach w okolicy Chersonia, właśnie udzielił wywiadu dla „Washington Post”. Generał Załużny narzeka w nim na narzucanie przez Amerykę reguł wojny. Oskarżył Amerykę o krępowanie możliwości wykorzystania pocisków dalekiego zasięgu z obawy o przerodzenie się konfliktu w nuklearny.

„Zachód nie zapewnił należytej ilości broni do walki z Rosją. Amerykanie zmusili wojska do improwizacji całego ataku na Rosję” – powiedział rozgoryczony dowódca, który stale gotów jest przejąć Krym spod kontroli rosyjskiej. „Dlaczego ja mam teraz kogoś prosić o zgodę na to, co mam robić na wrogim terenie, chcąc ratować swoich ludzi? Zastanawiam się, dlaczego nie wolno mi niczego zrobić samodzielnie? Czy dlatego, że Władimir Putin użyje broni nuklearnej? Tym dzieciakom, które giną, jest wszystko jedno. Jest sprawą Ukraińca, jak ma ginąć jego wróg. Możliwe więc, żeby ginął na własnym terenie. Skoro nasi sojusznicy obawiają się, byśmy użyli ich broni, to zabijemy ich z własnej. Jak tylko znajdę środki, załatwię to i nikt mnie nie powstrzyma”.

Wcześniej także winił on Zachód za nieskuteczność kontrofensywy z braku odpowiednich dostaw broni słowami: „Mam

gdzieś ich narzekanie na nieskuteczność". Załużny jest najbardziej zaufanym generałem prezydenta Zełenskiego. Zachodnie media, po odparciu ataku Rosjan na Kijów, nazywały go „żelaznym”. Cieszy się on również zaufaniem społecznym, oraz sojuszników wspierających miliardami dolarów pomoc na rzecz dozowania bezpieczeństwa.

Ameryka jest największym dostawcą broni, od której zależny jest Kijów.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net